

# Śpiewnik



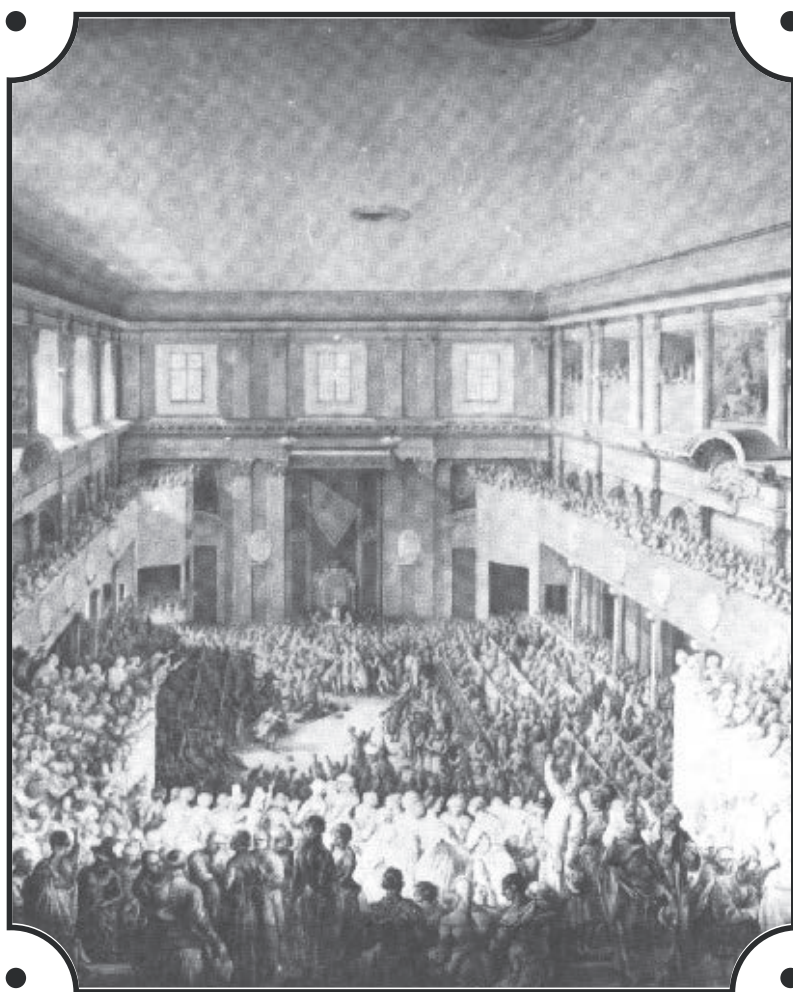
## MAJOWA JUTRZENKA

Lekcja Śpiewania sześćdziesiąta czwarta  
3 maja 2017

Lekcja odbywa się pod patronatem  
Prezydenta Miasta Krakowa  
Jacka Majchrowskiego

egzemplarz bezpłatny

# *Śpiewnik*



## MAJOWA JUTRZENKA



**LOCH CAMELOT**  
UL. ŚW. TOMASZA 17 KRAKÓW







Szanowni Państwo,

Święto Konstytucji 3 Maja to wspólne radosne śpiewanie. Znow poptyną słowa pieśni, które choć mają często wiele lat, na nowo staną się „hitami”.

Lekcje Śpiewania od lat uzupełniają oficjalne obchody rocznic i ważnych momentów z historii. Pomagają czcić narodowe święta w sposób uroczysty, zaangażowany i przede wszystkim radosny. W lekcjach udział biorą nie tylko ich stali bywalcy, lecz także ci, którzy w Krakowie znaleźli się przejazdem i choć tego nie planowali, ulegli urokowi tych szczególnych koncertów. Wśród publiczności są całe rodziny; są tacy, którzy zgromadzili kolekcję wszystkich wydanych do tej pory śpiewników, i tacy, którzy przyszli pierwszy raz. Co ważne – nikt nie sprawdza zdolności i talentu, a wszystkich łączy zapal do śpiewania.

Życzę wszystkim wspaniałej atmosfery podczas majowego śpiewania!

Jacek Majchrowski  
Prezydent Miasta Krakowa

Kraków, 3 maja 2017 r.



# 90 lat Hymnu Polski

Hymn to pieśń strzelista, podniosła, budzącą szacunek i wzruszenie. Początki tej formy muzycznej w Europie sięgają IX wieku.

Pierwsze zwrotki „Pieśni Legionów Polskich we Włoszech” zostały odczytane w 1797 roku na bankiecie zorganizowanym na cześć Henryka Dąbrowskiego we włoskiej miejscowości Reggio. Do biesiadników dotarła informacja, że Napoleon planuje utworzenie polskiej dywizji na wypadek wojny z Austrią. W ten gorący lipcowy wieczór Caffè dei Luterani wypełnił śpiew uradowanych legionistów, uczących się napisanych naprędce przez Józefa Wybickiego zwrotek nowej piosenki:

***„Jeszcze Polska nie umarła, kiedy my żyjemy,  
co nam obca moc wydarła, szablą odbierzemy”***

Już jako „Mazurek Dąbrowskiego” nasz przyszły hymn towarzyszył Polakom w czasie kampanii napoleońskiej, by po powstaniu listopadowym stać się międzynarodową pieśnią wolności ujarzmionych i uciskanych. „Mazurek” został przetłumaczony na wiele europejskich języków w tym niemiecki. „Noch ist Polen nich verolen” – śpiewali nasi sąsiedzi zza Odry. Zasięg i ranga tego utworu spowodowała, że był w tamtym czasie traktowany jako Hymn Wszechsłowian.

130 lat później okólnikiem z 26 lutego 1927 roku Ministerstwa Spraw Wewnętrznych rządu Ignacego Mościckiego „Mazurek Dąbrowskiego” stał się oficjalnym Hymnem Narodowym Polaków. W porównaniu z oryginałem, w tekście pieśni nastąpiły zmiany: zrezygnowano z dwóch zwrotek (czwartej i szóstej) oraz zmieniono rymy: „nie umarła – wydarła” na „nie zginęła – wzięła”. Poza tym poprawiono tekst pod względem stylistycznym.



Waldemar Domański  
Dyrektor Biblioteki Polskiej Piosenki



„O ty dniu radosny, o ty Trzeci Maju!  
Zapachniało kwieciem w całym polskim kraju.  
Zapachniało kwieciem najśłodszej wonności:  
Miłością Ojczyzny i bratniej jedności...”

~ 3 MAJA ~

## OJCZYŻNA i WOLNOŚĆ

**to wielkie i zobowiązujące SŁOWA, to RZECZY WIELKIE, rzeczy niepospolite!**

Są również inne, także niezmiernie ważne słowa i pojęcia:

**# KONSTYTUCJA # OŚWIATA # PRAWO # OBYWATEL # TOLERANCJA**

Tak, to właśnie z powodu ich istnienia i znaczenia spotkaliśmy się dziś, 3 maja 2017 roku w Krakowie.

**3 maja 1791**

**226 lat temu Sejm Czteroletni uchwalił Ustawę Rządową – czyli akt prawny nazwany Konstytucją 3 Maja – pierwszą taką ustawę zasadniczą w Europie!**

Wcześniej – w **1773 roku** – powstała **Komisja Edukacji Narodowej!**

Te daty i wydarzenia to świadectwo mądrości, umiejętności i dobrego współdziałania, to „materializowanie się” nowoczesnej **oświeceniowej myśli**, którą głosili i którą kierowali się postępowi obywatele ówczesnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Dziś, ponad dwa wieki później, jako Obywatele **# POLSKI # EUROPY # ŚWIATA**

wspominamy:

***Wolność wsparta na oświacie i równość w obliczu prawa,  
To nam rokowała (...) Trzeciego Maja ustawa.***

Czy wydarzenia te można przywołać i zrozumieć ich sens, śpiewając pieśni i piosenki?

### PIOSENKA

**jest WIELKIM i jednocześnie małym CUDEM,**

choć na pierwszy rzut oka nic nadzwyczajnego – parę zwrotek i melodia –  
a naprawdę –

jest opowieścią o czasach w których powstała, wspomnieniem swych twórców,  
ich losów i uczuć, jest świadkiem i uczestnikiem wydarzeń, z których powstaje

**HISTORIA!**

### PIOSENKA

daje **radość i otuchę, energię i ukojenie**, jest pocieszeniem i hasłem do działania,  
łączy we wspólnym, zgodnym chórze osoby sobie bliskie i zupełnie nieznajome!

**Przekazywana jest z pokolenia na pokolenie niczym skarb i najmiłsza pamiątka!**

Wciąż bawi i wzrusza, wciąż znajdujemy w niej zawsze aktualne prawdy i przesłanie,  
łączy nas wszystkich – tutaj, dzisiaj obecnych z tymi, którzy byli tu kiedyś, przed nami.

**Oni przeminęli – pozostały piosenki!**

Cieszymy się, że możemy **RAZEM**, śpiewając w zgodnie brzmiącym chórze, przeżyć wspólnie „małą podróż” przez „**WIELKĄ HISTORIĘ POLSKI!**”

Niech piosenki i pieśni zabrzmia... jak kiedyś! Niech łączą i uczą!

*Śpiewajmy!*

*Loch Camelot*





# Kochasz swój kraj to... po nim **nie bazgraj!!!**

## Akcja społeczna Pogromców Bazgrołów

Zachęcamy do brania współodpowiedzialności za przestrzeń publiczną. Nasze są mieszkania, samochody, rynki, parki, podwórka czy dworce. Tymczasem ci, którzy malują sprayami obsceniczne obrazki, piszą wulgarne wyrazy, ci, którzy jątrzą mowę nienawiści lub krzewią faszyzm, uważają inaczej. Pora się temu przeciwstawić.

### APEL

Jeżeli myślisz podobnie jak my, nagraj filmik swoim telefonem komórkowym\*. Powiedz do kamery krótkie zdanie:

**„Kochasz ten kraj... to po nim nie bazgraj!!!”**

i wyślij go na adres: **PogromcyBazgrolow@gmail.com**

Zwracamy się do znanych i nieznanym Polaków, aby zabrali głos w tej ważnej sprawie. Wasze wypowiedzi znajdą się na profilu Facebook Pogromców Bazgrołów oraz stronie internetowej. Będziemy je wysyłać do polityków, mediów oraz innych wpływowych środowisk w nadziei, że zostaną wprowadzone odpowiednie regulacje prawne, ograniczające to szkodliwe zjawisko. Pragniemy, aby bazgranie przestało być modne, by ludzie, którzy to robią, zrozumieli, że czynią krzywdę swoim sąsiadom i Polsce.

Co roku miasta wydają setki milionów na naprawę zniszczonych elewacji.

Zróbmy wszystko, co jest w naszej mocy, aby z krakowskich ścian zniknęły swastyki, gwiazdy Dawida, bluzgi oraz inne bazgroły. Pokryjmy „milczeniem farby” mowę nienawiści. Wspólnie zadbajmy o naszą najbliższą okolicę. Zgłaszajmy akty wandalizmu. Domagajmy się szybkiego usunięcia wszelkich bazgrołów, które pokrywają nasze Miasto.

**Pogromcy Bazgrołom**

więcej szczegółów: **www.PogromcyBazgrolow.com**  
adres e-mail: **PogromcyBazgrolow@gmail.com**

*\*Pamiętaj: wysłanie filmu to jednocześnie zgoda na jego upowszechnianie*



# 1

## MAZUREK TRZECIEGO MAJA

*słowa: Rajnold Suchodolski*

*muzyka: autor nieznany*

Witaj, majowa jutrzeńko,  
Świeć naszej polskiej krainie,  
Uczcimy ciebie piosenką,  
Która w całej Polsce słynie:  
Witaj Maj, piękny Maj,  
U Polaków błogi raj!

Witaj dniu Trzeciego Maja,  
Który wolność nam zwiastujesz,  
Pierzchła już ciemiężców zgraja,  
Polsko, dzisiaj triumfujesz!  
Witaj Maj...

Wrogów tłuszcze wyrok Boski  
Zmiotł z powierzchni polskich łąnów,  
Znikła boleść, znikły troski,  
Nie ma w Polsce obcych panów.  
Witaj Maj...

## ŚWIĘTA MIŁOŚCI HYMN SZKOŁY RYCERSKIEJ

*słowa: Ignacy Krasicki*

*muzyka: Wojciech Sowiński*

Święta miłości kochanej Ojczyzny,  
Czują cię tylko umysły poczciwe!  
Dla ciebie zjadłe smakują trucizny,  
Dla ciebie więzy, pęta niezelżywe.

Kształcisz kalectwo przez chwalebne blizny,  
Gnieździsz w umyśle rozkosze prawdziwe,  
Byle cię można wspomóc, byle wspierać,  
Nie żal żyć w nędzy, nie żal i umierać.

Wolności! Której jarzma nie docieka  
Gmin jarzma zwykły, nikczemny i podły.  
Cecho dusz wielkich! Ozdobo człowieka,  
Strumieniu boski, cnót zaszczycon źródły!

Tyś tarczą twoich Polaków od wieka,  
Z ciebie się pasmem szczęścia nasze wiodły.  
Większaś nad przemoc! – a kto ciebie godny,  
Pokruszył jarzma, albo padł swobodny.

**TOLERANCJA**

*słowa i muzyka: Stanisław Sojka*

Dlaczego nie mówimy o tym, co nas boli otwarcie?  
Budować ściany wokół siebie - marna sztuka  
Wrażliwe słowo, czuły dotyk wystarczą  
Czasami tylko tego pragnę, tego szukam

Na miły Bóg,  
Życie nie tylko po to jest, by brać  
Życie nie po to, by beczynn timerwać  
I aby żyć siebie samego trzeba dać

Problemy twoje, moje, nasze boje, polityka  
A przecież każdy włos jak nasze lata - policzony  
Kto jest bez winy niechaj pierwszy rzuci kamień,  
niech rzuci  
Daleko raj, gdy na człowieka się zamykam

Na miły Bóg,  
Życie nie tylko po to jest, by brać  
Życie nie po to, by beczynn timerwać  
I aby żyć siebie samego trzeba dać

**PIEŚŃ KONFEDERATÓW BARSKICH***słowa: Juliusz Słowacki**muzyka: Andrzej Kurylewicz*

Nigdy z królami nie będziem w aliansach,  
Nigdy przed mocą nie ugniemy szyi,  
Bo u Chrystusa my na ordynansach,  
Słudzy Maryji!

Więc choć się spęka świat i zadrzy słońce,  
Chociaż się chmury i morza nasrożą,  
Choćby na smokach wojska latające,  
Nas nie zatrwożą.

Bóg naszych ojców i dziś jest nad nami!  
Więc nie dopuści upaść w żadnej klęsce.  
Wszak póki On był z naszymi ojcami,  
Byli zwycięzce!

Więc nie wpadniemy w żadną wilczą jamę,  
Nie uklękniemy przed mocarzy władzą,  
Wiedząc że nawet grobowce nas same  
Bogu oddadzą.

Ze skowronkami wstaliśmy do pracy  
I spać pójdziemy o wieczornej zorzy,  
Ale w grobowcach my jeszcze żołdacy  
I hufiec Boży.

Bo kto zaufał Chrystusowi Panu  
I szedł na święte kraju werbowanie;  
Ten de profundis z ciemnego kurhanu  
Na trąbę wstanie.

Bóg jest ucieczką i obroną naszą!  
Póki On z nami, całe piekła pękną!  
Ani ogniste smoki nas ustraszą,  
Ani ulękną.

Nie złamie nas głód, ni żaden frasunek,  
Ani zhołdują żadne świata hołdy,  
Bo na Chrystusa my poszli werbunek,  
Na jego żołdy!

## 5

# POLONEZ TRZECIEGO MAJA

*słowa: Franciszek Dionizy Kniaźnin*

*muzyka: Aleksander Rodowski*

Zgoda Sejmu to sprawiła.  
Że nam wolność przywróciła.  
Wiwat! Krzyczcie wszystkie stany:  
Niechaj żyje Król kochany!

Taka jest narodu wola:  
Za swych braci i za Króla  
Obywatel każdy wszędzie  
Życie swojełożyć będzie.

Wiwat Sejm i naród cały!  
Dziś nam Nieba żywot dały.  
Wiwat! Krzyczcie wszystkie stany:  
Niechaj żyje Król kochany!



**ODWAŻNY POLAK NA MARSOWYM POLU***słowa: Stefan Witwicki**muzyka: F. Leszel*

Stawam na placu z Boga ordynansu\*.  
Rangę porzucam dla nieba wakansu\*,  
Dla wolności ginę, wiary swej nie minę,  
Ten jest mój azard!

Krzyż mi jest tarczą, a zbawienie łupem,  
W marszu zostaję; choć i padnę trupem  
Nie zważam, bo w boju – dla duszy pokoju  
Szukam w Ojczyźnie.

Krew z ran wylana dla mego zbawienia,  
Utwierdza żądze, ukaja pragnienia,  
Jako katolika – wskroś serce przenika,  
Prawego w wierze.

Śmierć Zbawcy stoi za pobudki hasło,  
Aby wzniecenie złych czynności zgasło,  
Wolności przywary, gwałty świętej wiary  
Zniesione były.

Matka łaskawą, tuszę, że się stawi,  
Dzielnością swoich rąk pobłogosławi,  
A że gdy przybraną, będę miał wygraną,  
Wiary obrońca.

Boć nie nowina Maryi puklerzem  
Zastawiać Polskę, wojować z rycerzem,  
Przybywać w osobie, sukurs dawać Tobie,  
Miła Ojczyzno!

Niech nas nie ślepią światowe ponęty,  
Dla Boga brońmy wiary Jego świętej,  
A za naszą pracą będzie wszystką płacą:  
Życ z Bogiem w niebie.

\* - ordynans (fr. ordonnance) - tu: rozkaz, zarządzenie, polecenie

\* - dla nieba wakansu - dla zasługi w niebie

**TRZECI MAJ***słowa: Maria Konopnicka**na melodię krakowiaka*

Na warszawskim rynku chorągwie się chwieją,  
 Zajaśniała wiosna majową nadzieją.  
 Zajaśniała wiosna nad ojczystym łanem,  
 Dziś się dla Ojczyzny chłop porównał z panem.

Na warszawskim rynku, tam muzyki grają,  
 Stanowi kmiecemu bracia prawo dają.  
 Nadają mu prawo, by bronił tej ziemi,  
 Razem z rycerzami, jak z braćmi starszymi.

Na warszawskim rynku, tam naród zebrany,  
 Idą karmazyny, idą i mieszczany  
 Radzili na sejmie całe cztery lata,  
 Uradzili, że się naród w jedno zbrata.

O ty dniu radosny, o ty Trzeci Maju!  
 Zapachniało kwieciem w całym polskim kraju.  
 Zapachniało kwieciem najśodszej wonności:  
 Miłością Ojczyzny i bratniej jedności

**PRZYSIĘGA KOŚCIUSZKI***słowa: Maria Konopnicka**na melodię krakowiaka*

Na krakowskim rynku tam ludu gromada,  
 Tadeusz Kościuszko dziś przysięgę składa.  
 Wyszedł pan Kościuszko w krakowskiej sukmanie,  
 Odkrył jasne czoło na to powitanie.

Na krakowskim rynku wszystkie dzwony biją,  
 Cisną się mieszczany z wyciągniętą szyją.  
 Zagrzmiały okrzyki jak tysięczne działa...  
 Swego bohatera Polska wita cała.

Odkrył jasne czoło, klęknął na kolana: —  
 Ślubuję Ci życie, Ojczyzno kochana!  
 Ślubuję Ci życie, ślubuję Ci duszę,  
 Za Bożą pomocą wolność wrócić muszę!

## 8

### O DEMOKRACJI

*słowa i muzyka: Jacek Kaczmarski (10 sierpnia 1990 r.)*

Nie jeden z nas położył łeb  
Za sprawę dobrą albo złą.  
By królem mógł być byle kiep  
a ślina się mieszała z krwią.  
Tyle się złachmaniło dusz  
Za sens istotny – kto jest kto,  
Że nie odnajdziesz ani rusz  
Tego, kto wprost nazywa zło.

Mordy, pyski, twarze, lica  
W słusznej sprawie rozwrzeszczane:  
Dla nas Kraj! Dla nas Stolica!  
Wiwat wszystkie stany! (2x)

Nie byle jaki zgiął się kark,  
Nie znikąd pobłądziła myśl,  
Z nie byle jakich spływa warg  
Jad, który jadłem ma być dziś.  
Takie już oczy w oczy lżą!  
A tacy martwi bronią snu!  
Takie już piękne ręce drżą  
By się nie stało To – i Tu!

Lica, pyski, mordy, twarze,  
W których słuszna sprawa grała:  
Dla nas Bóg! Dla nas ołtarze!  
Wiwat – darmo chwała! (2x)

Więc tak, czy owak będzie sąd,  
Przed którym stanie byle kto.  
By błędem się odciskał błąd,  
By złem się odciskało – zło.  
Taki czy inny zwiśnie stryk,  
Zatańczy frajer, mędrzec, Żyd  
I nie zrozumie nigdy nikt  
Skąd duma w skruszce, w pysze – wstyd.

Lica, pyski, twarze, mordy  
Słuszną sprawą napędzane:  
Dla nas hymny i katorgi!  
Wiwat święte rany! (2x)

## 9

### PRZY SADZENIU RÓŻ

*słowa: Seweryn Goszczyński    muzyka: autor nieznany  
(1831 r.)*

Sadźmy, przyjacielu, róże!  
Długo jeszcze, długo światu  
Szumiec będą śnieżne burze:  
Sadźmy je przyszłemu latu!

My, wygnańcy stron rodzinnych,  
Może już nie ujrzym kwiatu,  
A więc sadźmy je dla innych,  
Szczęśliwшему sadźmy światu!

Jakże los nasz piękny, wzniosły!  
Gdzie idziemy – same głogi,  
Gdzieśmy przeszli – róże wzrosły;  
Więc nie schodźmy z naszej drogi!

Idźmy, szczepmy! Gdy to znuży,  
Świat wiecznego wypocznienia  
Da nam miłszy kwiat od róży:  
Łzy wdzięczności i spomnienia.

## 10

### WŁADZA

*słowa i muzyka: Marek Grechuta*

Władza w kraju jest potrzebna, jak ster dla okrętu,  
Żeby kraj się nie pograżył w otchłani zamętu.  
Cechą władzy sprawiedliwej jest szacunek władcy  
Do poddanych - tak mawiają najlepsi doradcy.

Władzę swą wybiera naród - dlatego powinien  
Władzę swą szanować, z tego demokracja słynie.

Tamdara-dej, tamdara-dej  
Tamda-rada, dada, tamta-dej (2x)

Spokój jest potrzebny ludziom, by czegoś dokonać,  
Rząd ma znaleźć dobrą drogę, naród ją pokonać.  
Lecz jeżeli taka droga będzie jednak zmorą,  
Ludzie pójdą inną drogą, nowy rząd wybiorą.  
Aby czasu nie marnować i sił nie roztrwonić  
Mądrych ludzi trzeba słuchać i jak skarb ich chronić

Tamdara-dej....

Lecz czasami władza bierze przykład z króla słońca,  
A jej wzrok i słuch dosięga ledwie biurka końca.  
Naród zaś czasami żąda cudów, manny z nieba,  
Zamiast swoją pracą pomóc, gdy potrzeba chleba.  
Dobrze będzie tylko wtedy, kiedy naród władzę,  
No i władza naród mieć też będzie na uwadze.

Tamdara-dej....

**PIOSENKA MŁODYCH KONSTITUCJONALISTÓW***słowa : Radek Nowakowski*

**Chwalmy Konstytucję, chwalmy jej wolności,  
artykuł trzydziesty daje godność nam./2x**

Ja konsto dziękuję, że godność mi dałaś,  
Źródło moich wszystkich wolności i praw.  
Jest mi przyrodzona oraz niezbywalna,  
cieszy się szacunkiem u publicznych władz

Dzięki ich staraniom godność jest chroniona,  
i nikt ot! tak sobie nie naruszy jej.  
Mają swoją godność studenci z Radomia,  
a także – uwaga! – pochodzący z Kielc.

**Chwalmy Konstytucję, chwalmy jej wolności,  
Równość to artykuł trzydzieści i dwa./2x**

Powiedzą hipsterzy – Bosze! Co za mainstream!  
Każdy wobec prawa równy status ma.  
Nie nobilitują opuszczone szelki –  
jak tu w tych warunkach o swój vintage dbać!

Każdy jest przez władze równo traktowany,  
nawet korposzczury spoza Planu B,  
na nic trendy - rurki, na nic też raybany  
wszystkich nas uznają za jednaki plebs.

**Chwalmy Konstytucję, chwalmy jej wolności,  
Równouprawnienie w trzydzieści i trzy./2x**

Facet równe prawa ma jak i kobieta,  
rodzi to zgryzoty feministek złych.  
Prawo do awansu, kształceń, zatrudnienia  
całkiem jest jednakie dla obojga płci.

Mogę się o funkcje i godności starać,  
zostać redaktorem nawet w Bravo Girl.  
Będę też zarabiał tak jak Ewa Farna  
kiedy nieco lepiej opanuję śpiew.

**Chwalmy konstytucję, chwalmy jej wolności,  
Dzięki trzy i cztery – obywatelstwo mam (O! la!)/2x**

Jeśli moi starsi to obywatele  
naszej Przenajświętszej Trzeciej już RP,  
to wraz z moim niefortunnym urodzeniem  
ich obywatelstwo dziabnie również mnie (o! je!)

Nikt mnie już z polskości teraz nie oskubie –  
ani Paligłupki ani ONR!  
Choćby Żydem nazwał mnie sam Leszek Bubel,  
sam tylko się mogę obywatelstwa zrzec.

**Chwalmy konstytucję, chwalmy jej wolności,  
mniejszości ochrania trzydzieści i pięć./2x**

Każda mniejszość narodowa lub etniczna  
z przywilejów konsty wolność czerpie też,  
mogą język zachowywać i rozwijać,  
tworzyć instytucje, choćby ŁKS.

Kwitnie edukacja, religia, kultura,  
tradycja, obyczaj w pięknym mieście Łódź,  
pooglądaj sobie mury na Bałutach,  
bo te na Widzewie Opel zburzył już.

**Chwalmy konstytucję, chwalmy jej wolności,  
ową kakofonię pora kończyć już!/2x**

Pominałem tu artykuł trzy i jeden,  
bowiem już na pamięć jego treści znam –  
ważny jest ustęp pod trzecim numerem,  
o ograniczaniu wolności i praw.

Są też artykuły trzy sześć oraz siedem,  
ale je olewam, bo niniejszą pieśń  
trza zadedykować tym, których wymienię  
pod inicjałami LG i WB

**POCHWALONE NIECH BĘDĄ PTAKI***słowa: Konstanty Ildefons Gałczyński**muzyka: Ewa Kornecka*

Pochwalone niech będą ptaki  
i słońce co nóżki im złoci,  
pochwalona chwila odwagi  
i zwątpienie w labiryntach samotności.

Pochwalone szpadel i pióro,  
pochwalona sytość i głód,  
i księżyc jak Szopen za chmurą,  
i noc jak skrypt Jego nut.

Pochwalone także pyszne zdrowie  
i choroba, co uczy pokory,  
i jednak muchy i człowiek,  
i jednak sady i ugory.

Pochwalony komiczny zając  
i jabłko, co się rumieni,  
i poeci tacy, co składają  
kiepskie wiersze na temat jesieni.

Pochwalony każdy ból stokrotnie  
i każdy cios, byle męski –  
pelargonie na wysokim balkonie,  
do których zawsze będziesz tęsknił.

Pochwalone: grzesznik i święty,  
serce ludzkie jak morze odkryte.  
A nade wszystko okręty  
Rzeczypospolitej.



# 13

## RAJ

*słowa Jan Wolek*

*muzyka: Zbigniew Wodecki*

Jeszcze wczoraj piłeś w parku tanie wino  
Z pierwszym maja się kojarzył każdy maj  
Jak coś grało, to adapter grał „Bambino”  
To był twój kraj

Przeszły lata przez Nadodrze i Nadwiśle  
Wieść gruchnęła na Koluszki i na Kłaj  
Że już teraz będzie wolno wolnomysleć  
Bo mamy raj

**Popatrz sam – dobrze nam**  
**Co tu kryć – miło tyć**  
**Heroiczne „Za co ginąć?”**  
**Zmieniliśmy w „Za co żyć?”**

Senna zmora o zaborach – won z łapami!  
Żaden Prus, Austryjak, Rus o parę staj  
Kiedy trzeba, potrafimy się rozebrać sami  
Bo to nasz kraj

**Popatrz sam – dobrze nam...**

Tylko żal mi naszych młodych, co za kiesę  
Po banana wyruszyli w małpi gaj  
Na walizkach dziś łzę ronią nad Guinnessem  
Gdzie jest ich kraj?

**Popatrz sam – dobrze nam...**

•  
Poleć orle, powiedz Panu co w zaświatach  
Daleś wiarę i papieża to i daj  
Za te krzyże, co dźwigaliśmy przez lata  
Twój boski raj

**Popatrz sam – dobrze nam...**

•

**STANISŁAW AUGUST PONIATOWSKI**

*słowa: Grzegorz Wasowski i Sławomir Szczęśniak  
(z repertuaru T-Raperów znad Wisły)*

Staszek August, stryj Józefa zanim tronu się doczekał,  
to w młodzięczych życia latach działał jako dyplomata  
w Petersburgu, gdzie rozwinął nić uczucia z Katarzyną.

Staszek August Poniatowski nie był boski bo miał troski  
Staszek August Poniatowski nie był boski bo miał troski

Kiedy już się tronem cieszył wśród rodaków i pieleszy,  
miał reformy na uwadze i to te o dużej wadze.

A dowodem tu konkretnym był Sejm Wielki Czteroletni,  
gdzie po jego to przemowie konstytucji tekst majowej  
uchwalono, z tym, że nacisk naszych notorycznych braci  
uruchomił Targowicę, niszcząc dzieło to na nice.

Ważna zdarzeń to przyczyna to działalność eM. Repnina.

Staszek August Poniatowski nie był boski bo miał troski  
Staszek August Poniatowski nie był boski bo miał troski

Jeśli chodzi o stolicę – zafundował jej mennicę,  
a w Łazienkach, całkiem nowe wzniósł obiekty pałacowe,  
gdzie co czwartek na posiłek spraszał literacką siłę.

On to sprawił, że otworem z Bogusławskim dyrektorem  
stanął Teatr Narodowy. Przyszło także mu do głowy,  
by fajansu stworzyć zakład, w Belwederze dał więc nakład.

Pragnąc, by nie było marnie z armatami, ludwisarnię  
Stach do życia więc powołał. Też rycerska słynna szkoła  
miała w nim inicjatora, pierwszy numer Monitora  
dzięki niemu wyszedł w druku i narobił sporo huk.

Wsparł komisje edukacji narodowej nie bez racji.

Staszek August Poniatowski nie był boski bo miał troski  
Staszek August Poniatowski nie był boski bo miał troski  
Staszek August Poniatowski nie był boski bo miał troski

Poniatowski Józef Książę, Krzyż Virtuti z tym się wiąże,  
bo go ustanowił wtenczas, tak by czyn ten upamiętniał.  
Bładszy po rozbiore trzecim udał śmierci się naprzeciw.  
Król ostatni Bacciarelli zadbał byśmy portret króla mieli.  
Teraz skupcie się psubraty bo ważniejsze padną daty:  
Jeden, siedem, siedem, dwójka i raz siedem, dziewięć, trójka,  
to rozbiory pierwsze dwa są, które dzielą ziemię naszą.  
Jeden, siedem, dziewięć, piątka, po raz trzeci ziemię rwą nam,  
Jeden, siedem, dziewięć, pała, konstytucja trzeci maja,  
Jeden, siedem, dziewięć, cztery, walk Kościuszko chwyta  
stery.

Staszek August Poniatowski nie był boski bo miał troski  
Staszek August Poniatowski nie był boski bo miał troski  
Staszek August Poniatowski nie był boski bo miał troski  
Staszek August Poniatowski nie był boski bo miał troski  
Staszek August Poniatowski nie był boski bo miał troski

Dłużej was nie chcemy męczyć,  
więc sięgnijcie po podręcznik!!!



## OJCZYŻNA

*słowa i muzyka: Marek Grechuta*

Gdy pytasz mnie, czym Ojczyzna jest – odpowiem:  
Czyś chociaż raz chodził po rynku w Krakowie?  
Czyś widział Wawel, komnaty, krużganki?  
Miejsca, gdzie przeszłość dodaje ci sił?  
Z tej historii wielkiej, dumnej,  
Z władzy mocnej i rozumnej,  
Czerpiesz dzisiaj wiarę w kraju dobry los.  
Króla dzwon, co kraj przenika,  
Mowa Skargi – wzrok Stańczyka,  
Przeszłość wielka, wzniosła – to Ojczyzna twa, to Ojczyzna twa.

Jest jeszcze coś, co ten kraj różni od innych,  
W uszach ci brzmi od najmłodszych lat dziecinnych,  
Wypełnia place, ulice i domy  
Znajomy zgiełk, twoja mowa co lśni  
Pięknym wierszem Mickiewicza, powieściami Sienkiewicza,  
Z tej mowy jak ze źródła czerpiesz siłę swą.  
Mądre bajki Krasickiego, poematy Słowackiego,  
Przeżyć twych bogactwo – to Ojczyzna twa, to Ojczyzna twa.

I dzisiaj ty żyjesz w kraju tak bogatym  
Historią swą, mową, sztuką, te trzy kwiaty  
Trzymasz w swych rękach, jak schedę pokoleń.  
Muszą wciąż kwitnąć, by kraj dalej trwał.  
Bez historii, mowy, sztuki, bez mądrości, tej z nauki  
Naród się zamieni w bezimienny kraj.  
Dziś Ojczyzna jest w potrzebie, czeka ciebie, wierzy w ciebie,  
Tysiąc lat historii patrzy w serce twe.  
Masz obronić, co najlepsze, by służyło Polsce jeszcze,  
Liczy na twą pomoc dziś Ojczyzna twa, dziś Ojczyzna twa.

## 16

# STRACH SIĘ BAĆ

*słowa: Andrzej Mogielnicki*

*muzyka: Jan Borysewicz*

Ta demokracja to piękny stan  
Bo w niej się każdy czuje jak pan  
Bo w niej się każdy czuje jak gość  
Póki go hołotą nie nazwie ktoś  
A wolność słowa też piękna rzecz  
I możesz krzyczeć, co zechcesz lecz  
Lecz jest poza tym dobro i zło  
Prokurator wytłumaczy ci to  
Prokurator wytłumaczy ci to  
**ref.**

**Strach się bać**  
**Normalnie strach się bać**  
**Nie ma jak**  
**Przed demokracją zwiać**

Ta demokracja to tęcza barw  
Coś dla motyli nigdy dla larw  
I tylko mały kryje się cień  
W tej palecie dominuje czerń  
Wolne wybory chyba to znasz  
Co cztery lata do urny gnasz  
Aż ze zdziwienia mięknie ci dziób  
Wrzucasz kartkę i wybierasz drób.  
Wrzucasz kartkę i wybierasz drób.  
**ref.**

**Strach się bać**  
**Normalnie strach się bać**  
**Nie ma jak**  
**Przed demokracją zwiać (x2)**

Prokurator wytłumaczy ci to (x2)  
**ref.**

**Strach się bać**  
**Normalnie strach się bać**  
**Nie ma jak**  
**Przed demokracją zwiać (x2)**

**NIE WYCOFUJ SIĘ***słowa: Wojciech Młynarski**muzyka: Jerzy Matuszkiewicz*

Byłaś ze mną cały PRL,  
Potrafiłaś bić się i wyklócać,  
Dziś Ci muszę śpiewać jak Jacques Brel:  
„Nie opuszczaj mnie i nie porzucaj!”  
Bo o wolność cały PRL  
Bił się umysł Twój, i czyn, i słowa,  
Dziś, gdy prawie osiągnęłaś cel,  
To mi mówisz, że chcesz emigrować...

Jak bez Ciebie odbić się od dna?  
Całkiem nie wiadomo, lecz wiadomo,  
Że wewnętrzna emigracja ta  
To w tej chwili jest najgorszy pomysł...  
Na dziesiątkach politycznych scen  
Tłum cwaniaczków chce mnie robić w konia,  
Jest mi wciąż potrzebna niby tlen  
Twoja lekkość, dystans i ironia.

Polityków paru trochę znam,  
A bez Ciebie i trzech zdań nie skleję,  
A gdy z nimi się w dyskusję wdam -  
Oni nie zmądrzeją, ja zgłupieję...  
Oni wciąż traktują jak ten śmieć  
Moralności mej zasady wszystkie,  
Lecz, gdy przegram – pragnę pewność mieć,  
Że przegrałem w dobrym towarzystwie!

Chcę Cię mieć przy sobie noce, dni,  
Więc mnie, proszę, nie strasz swą absencją!  
Ukochana, nie opuszczaj mnie,  
Nie wycofuj się...  
...Inteligencjo!

## 18

### PRZEDOSTATNI WALC

słowa: Wojciech Młynarski

muzyka: Janusz Sent

Wolno bardzo do mnie mów, Kochana,  
Słodko bardzo do mnie mów, Kochana,  
Walc przenika nas od stóp  
Do głów...

Wchłania nas choreografia,  
Lecz zapomnieć nie potrafię,  
Że przedo-, już przedo-  
-statni raz tańczę...

Trzeba cenę swoją znać, Kochana,  
Trzeba trzeźwo życie brać, Kochana,  
Trzeba wiedzieć, kiedy wstać  
I wyjść...

Trzeba wyczuć, kiedy w szatni  
Płaszcz pozostał przedostatni  
I że to już przedo-  
-statni walc...

**Nim skrzypną drzwi, nim podam Ci okrycie wierzchnie,  
Ty wczuć się chcesz w smak chwili tej, co zaraz pierzchnie,  
Zaraz pierzchnie...**

O, gdyby,  
Gdybyż inni, tak jak my, Kochana,  
Porzucili piękne sny, Kochana,  
Ileż spraw to uprości-  
-łoby...

Gdyby inni potrafili  
W odpowiedniej wyczuć chwili,  
Że przedo-, już przedo-  
-statni raz tańczą...

*(wokaliza)*

Roznamiętniam się wokalnie,  
Lecz myśl wraca momentalnie,  
Że i mnie mój przedo-  
-statni walc czeka...

Chciałbym cenę swoją znać, kochani,  
I tak chciałbym – psia go mać! -  
kochani,  
Żeby wyczuć, kiedy wstać  
I wyjść...

Żeby wiedzieć, kiedy w szatni płaszcz pozostał przedostatni  
I czy to już przedo- ... -ostatni walc.

## SZKOŁA WOLNOŚCI

słowa: Wojciech Młynarski

muzyka: Jerzy Derfel

Ta myśl pod czaszką taka żmudna, tak przyczepiła się i boli:  
Czemu ta wolność taka trudna, tyle trudniejsza od niewoli?

I jak tę wolność przetłumaczyć  
Na dni, co plotą się spokojnie,  
Skoro nie umie nikt wybaczyć,  
Skoro nie umie nikt zapomnieć...?

**ref.**

W szkole wolności tyle wolnych klas,  
Nieużywana brama się telepie,  
Lecz w żadnej klasie ciągle nie ma, nie ma nas –  
– My nie musimy! My już wiemy lepiej!

Jakąż wolnością nam zakwita nasz wolny wreszcie dzień powszedni?  
Wolnością pięknych, trudnych pytań, czy też wolnością głupstw i bredni?

Wolnością, co szacunek budzi,  
Czy też wolnością świństw i kantów?  
Wolnością pięknych, mądrych ludzi,  
Czy niedouków, dyletantów?

**ref.**

W szkole wolności tyle wolnych klas  
I bezrobotny belfer biedę klepie,  
Lecz w żadnej klasie ciągle nie ma, nie ma nas –  
– My nie musimy! My już wiemy lepiej!

I myśl powraca taka żmudna, taka natrętna, aż się dziwię:  
Czemu ta wolność taka trudna, jeśli traktować ją uczciwie?

Bo dawno już się, mamó moja,  
Tak śmiesznie nie składały gwiazdy:  
Dano nam wolność – piękny pojazd,  
Nikt nie chce robić prawa jazdy...

Mógłbym pieśń dalej ciągnąć, ale cóż,  
Tutaj mój wywód skończyć się postaram:  
W szkole wolności dawno jest po dzwonku już,  
Trzy czwarte Polski – chyba na wagarach...  
Trzy czwarte Polski – raczej na wagarach!



## 20 MAJ

*słowa: Stefan Starzyński*

*muzyka: Stefan Surzyński*

Nienawidzę was próżniaki,  
Których szczęściem fałsz i plotka,  
Stronię od was między krzaki,  
Gdzie mię wabi luba zwrotka.

Otóż maj, piękny maj,  
Zieleni się błoń i gaj!

Bracie, pójdź ze mną do lasu  
Ucieszyć się dniem pogody.  
Tam opodał od miast wrzasku  
Zaśpiewajmy głosem zgody:

Piękny maj, miły maj,  
Zieleni się błoń i gaj!

Pamiętka Polakom luba,  
Choć ta pamięć żal podwaja,  
Bo w niej nadzieja i chluba:  
Rocznica Trzeciego Maja.

Biedny kraj, biedny kraj,  
Gdzie jest grzechem wspomnieć maj!

Wolność wsparta na oświacie  
I równość w obliczu prawa,  
To nam rokowała, bracie,  
Trzeciego Maja ustawa.

Boże daj, Boże daj,  
By zabłysnął taki maj!

Wytrwałości! – prawych godło –  
Daj Polakom wyżyć w biedzie,  
Bo co się dziś nie powiodło,  
Może jutro się powiedzie.

Boże daj, Boże daj,  
By zabłysnął taki maj!

**DOBRANOC OJCZYZNO***muzyka: Jerzy Wasowski**słowa: Jeremi Przybora*

Dobranoc, dobranoc mężczyzno, zbiegany za groszem jak mrówka,  
Dobranoc, niech sny ci się przyśnią porośłe drzewami w złotówkach,  
Złotówki jak liście na wietrze czeredą unoszą się całą,  
Garściami pakujesz je w kieszeń, a resztę taczkami w PEKAO,  
Aż prosisz by rząd ulżył tobie i w portfel zapuścił ci dren...  
Dobranoc, dobranoc mój chłopie, już czas na sen.  
cii...

Dobranoc, dobranoc niewiasto, skłoń główkę na miękką poduszkę,  
Dobranoc, nad wieś i nad miasto jak rączym rumakiem wzleć łóżkiem,  
Niech rycerz cię na nim porywa co piękny i dobry jest wielce,  
Co zrobił zakupy, pozmywał i dzieciom dopomógł zmóc lekcje,  
A teraz tak objął cię ciasno jak amant ekranów i scen...  
Dobranoc, dobranoc niewiasto, już czas na sen.  
cii...

Dobranoc, dobranoc Ojczyzno, już księżyc na czarnej lśni tacy,  
Dobranoc, i niech ci się przyśnią pogodni, zamożni Polacy,  
Że luźnym zdążają tramwajem, wytworną konfekcją okryci  
I darzą uśmiechem się wzajem i wszyscy do czysta wymyć,  
I wszyscy uczciwi od rana, od morza po góry aż hen...  
Dobranoc Ojczyzno kochana, już czas na sen.

**NIECH SIĘ W NAS GOI***słowa: Jan Wołek**muzyka: Zbigniew Wodecki*

Cieniutką strugą w nas, obok nas – sący się czas  
 Nic nie trwa długo, wszystko jest jeden raz  
 Więc pozwól Boże, wśród zwykłych spraw, wśród ziemskich mąk  
 Rozgryźć ten orzech bez narażania szczęk

Lecz zanim ducha oczyścisz w nasz, nim siądzie dym  
 Rozlicz komucha, styropianusza z nim  
 Dokoła bida, jeden jak pies, inny ma fest  
 Przepytać Żyda jak to z tą bidą jest

**ref.**

Drodzy rodacy, szanowni bliźni  
 Niech się w nas goi, niech się zablizni

Znów buta pruska wpycha nas w dół, my ją na pół  
 A potem ruska i karty wio na stół  
 I na sztorc kosa, całus od pań konie do sań  
 Na Eskimosa, bo to jest zimny drań

**ref.**

Drodzy rodacy, szanowni bliźni  
 Niech się w nas goi, niech się zablizni

Gdy z plam wyprana historia już  
 I opadł kurz  
 W mordę Stefana, bo on jest wszarz i wzdłuż

**ref.**

Drodzy rodacy, szanowni bliźni  
 Niech się w nas goi, niech się zablizni

**MAZUREK DĄBROWSKIEGO  
POLSKI HYMN NARODOWY**

*słowa: Józef Wybicki*

Jeszcze Polska nie umarła,  
Kiedy my żyjemy.  
Co nam obca moc wydarła,  
Szablą odbijemy.

Marsz, marsz Dąbrowski  
Do Polski z ziemi włoskiej,  
Za Twoim przewodem  
Złączem się z narodem.

Jak Czarniecki do Poznania  
Wracał się przez morze  
Dla ojczyzny ratowania  
Po szwedzkim zaborze,

Marsz, marsz Dąbrowski...

Przejdziem Wisłę, przejdziem Wartę,  
Będziem Polakami,  
Dał nam przykład Bonaparte,  
Jak zwyciężać mamy.

Marsz, marsz Dąbrowski...

Niemiec, Moskał nie osiedzie,  
Gdy jąwszy pałasza,  
Hasłem wszystkich zgoda będzie  
I ojczyzna nasza.

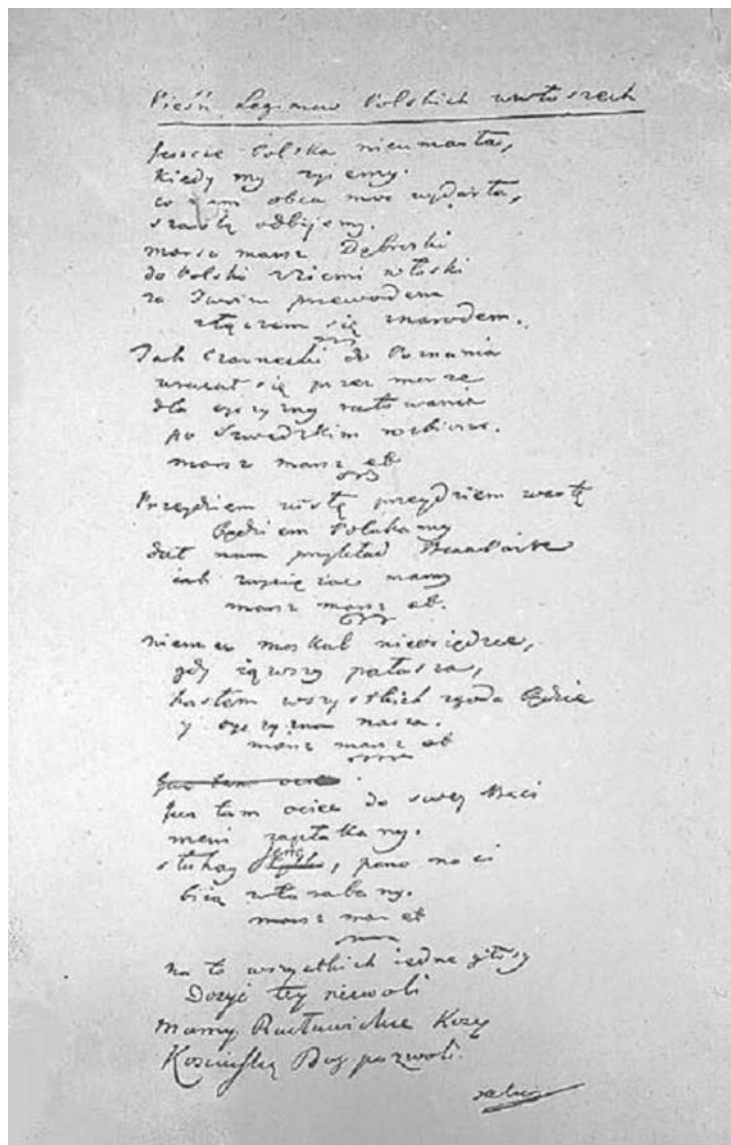
Marsz, marsz Dąbrowski...

Już tam ojciec do swej Basi  
Mówi zapłakany:  
Słuchaj jeno, pono nasi  
Biją w tarabany

Marsz, marsz Dąbrowski...

Na to wszystkich jedne głosy:  
Dosyć tej niewoli,  
Mamy raclawickie kosy,  
Kościuszkę Bóg pozwoli.

Marsz, marsz Dąbrowski...



Faksimile rękopisu J. Wybickiego

## HYMN LEŚNIKÓW POLSKICH

Chwała ci lesie wieczysty, chwała  
Chramie praojców, kolebko ludów  
Sławi cię ziemia cała!  
Tyś wielki pośród przyrody cudów  
Za dary twoje,  
Za moc i krasę  
Cześć ci po wszelkie czasy!

Chwała wam leśne mocarne drzewa.  
W słońcu poczęte w rodzącej glebie.  
Dzieci Bożego siewu!  
Błogosławione, i żeście z siebie  
Ołtarze ducha  
Dźwignęły światu  
W świątyniach majestatu

Szumia od morza po gór szczyty  
Bory ojczyste, knieje i gaje.  
Hołdy życiu ślą w błękity  
Trwaj wieczny lesie. W Piastowym kraju.  
Serce narodu  
Będzie ci strażą  
Niech ci się plon twój darzy!



*foto Wiesław Majka, Kancelaria Prezydenta Miasta, UMK*

Zdjęcia z 64. Lekcji Śpiewania będzie można zobaczyć na stronie portalu internetowego Magiczny Kraków pod adresem [www.krakow.pl](http://www.krakow.pl) w zakładce OTOFOTOKronika Miasta Krakowa

PATRONI MEDIALNI



[WWW.KRAKOW.PL](http://WWW.KRAKOW.PL)



# **SPIS PIOSENEK**

- 1. MAZUREK TRZECIEGO MAJA**
- 2. ŚWIĘTA MIŁOŚCI HYMN – SZKOŁY RYCERSKIEJ**
- 3. TOLERANCJA**
- 4. PIEŚŃ KONFEDERATÓW BARSKICH**
- 5. POLONEZ TRZECIEGO MAJA**
- 6. ODWAŻNY POLAK NA MARSOWYM POLU**
- 7. TRZECI MAJ. PRZYSIĘGA KOŚCIUSZKI**
- 8. O DEMOKRACJI**
- 9. PRZY SADZENIU RÓŻ**
- 10. WŁADZA**
- 11. PIOSENKA MŁODYCH KONSTYTUCJONALISTÓW**
- 12. POCHWALONE NIECH BĘDĄ PTAKI**
- 13. RAJ**
- 14. STANISŁAW AUGUST PONIATOWSKI**
- 15. OJCZYZNA**
- 16. STRACH SIĘ BAĆ**
- 17. NIE WYCOFUJ SIĘ**
- 18. PRZEDOSTATNI WALC**
- 19. SZKOŁA WOLNOŚCI**
- 20. MAJ**
- 21. DOBRANOC OJCZYZNO**
- 22. NIECH SIĘ W NAS GOI**
- 23. MAZUREK DĄBROWSKIEGO – POLSKI HYMN NARODOWY**
- 24. HYMN LEŚNIKÓW POLSKICH – PIOSENKA NA WSZELKI WYPADEK**



# 64. Lekcja Śpiewania

Pomysłodawca krakowskich Lekcji Śpiewania  
**Waldemar Domański**

Opracowanie muzyczne koncertu  
**Ewa Kornecka**

Realizator krakowskich Lekcji Śpiewania  
**Fundacja LOCH CAMELOT**

Wybór tekstów  
**Loch Camelot**  
**i Biblioteka Polskiej Piosenki**

Skład  
**Bartosz Jaworski**  
**Przemysław Szczerbiński**  
**Anna Chlubny**

Projekt okładki  
**Miłosz Cichoń**  
**Bartosz Jaworski**

Korekta tekstów  
**Biblioteka Polskiej Piosenki**

Sprawy organizacyjne  
**Anna Chlubny, Urszula Florczyk**  
**Przemysław Szczerbiński**

Druk publikacji został przygotowany  
przez Ośrodek Kultury Biblioteka Polskiej Piosenki  
i sfinansowany przez Kancelarię Prezydenta Miasta Krakowa

**Druk: Drukarnia Leyko Sp. z o.o**

# Lekcja Śpiewania



Kraków

**LOCH CAMELOT**  
UL. SW. TOMASZA 17 KRAKÓW

